



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

GŁOS WYBRZEŻA

80-886 G D A Ń S K

ul. Targ Drzewny 3/7

Nr 129 6 dn. 06 - 95

Tony Kushner i specjaliści o gejach i nietolerancji

Na zaproszenie Teatru "Wybrzeże" przyjechał do Gdańska amerykański dramaturg Tony Kushner, autor sztuki "Anioły Ameryki", której premiera odbyła się pod koniec marca w reżyserii Wojciecha Nowaka.

(Inf. wł.) "Anioły Ameryki", sztuka poruszająca problemy polityczne i społeczne (tolerancji wobec homoseksualistów) Ameryki lat 80. została w gdańskiej realizacji, zdaniem autora, bardzo zmieniona i okrojona. "Zostały zmienione akcenty i znaczenie wielu wątków - powiedział **Tony Kushner**, który nie ukrywał jednak, że w gdańskiej wersji bardzo podobało mu się aktorstwo. Mówił, że pisząc "Anioły Ameryki" krytykował Reaganowską homofobię i zwracał uwagę na złożony problem rosnącego zagrożenia AIDS. Przyznał, że nie myślał wówczas o możliwości wystawienia tego dramatu poza Stanami Zjednoczonymi, ani

o trudności przełożenia skomplikowanych relacji politycznych (republikanie kontra demokraci) na język innych kultur i krajów. Dopiero teraz, po przyjeździe do Polski, zrozumiał jak inne panują mity i konota-

O wszystkim czyli... o niczym

cje na przykład wokół postaci Ronalda Reagana, który w Europie Środkowej i Wschodniej identyfikowany jest z walką z komunizmem, a w Ameryce postrzegany jako "konserwatywne monstrum".

W niedzielę po spektaklu "Aniołów Ameryki" odbyło się nietypowe spotkanie widzów

ze specjalistami z dziedziny psychologii społecznej, terapii narkomanów, leczenia i zapobiegania AIDS; wzięli w nim udział także Tony Kushner, przedstawiciele organizacji gejowskiej "Inicjatywa Gdańska", ksiądz katolicki i inne osoby. Wszyscy obecni nie mieli nawet szansy zabrać głosu, gdyż bo-haterów dyskusji było aż dwudziestu. Cała rozmowa minęła się z celem, gdyż nie pomogła wyjaśnić żadnych kwestii ani na temat tolerancji wobec mniejszości homoseksualnych w Polsce, ani na temat kościelnej edukacji, ani leczenia narkomanów... Dyskusja miała niezłą temperaturę (oprócz naukowych wywodów akademików), ale była o wszystkim, czyli o niczym. Na problemy adopcji dzieci przez homoseksualne pary ostro zareagowała red. Barbara Szczepuła i wszyscy się rozeszli.